

Kult, Dom Wschodzącego Słońca

W ciemnej tej celi na zgniłym posłaniu
Młody gitfunfel kopyrta
Pikawa mu stawa w tem wolnym konaniu
To młody gitfunfel kopyrta
Przy jego tem koju gitsiorka przycupła
Młodemu gitowi nawija:
Ty wrócisz do funfli, ty wrócisz do zgredki
Gdy tylko zakwitną nagietki

Nad ranem znaleźli młodego gitowca
Złożyli go w ciemnej mogile
A gity, jak stali, się wszystkie chlastali
To młody gitfunfel kopyrtną
W ciemnej tej celi na zgniłym posłaniu
Młody gitfunfel kopyrta
Pikawa mu stawa w tem wolnym konaniu
To młody gitfunfel kopyrta

Przy jego tem koju gitsiorka przycupła
Młodemu gitowi nawija:
Ty wrócisz do funfli, ty wrócisz do zgredki
Gdy tylko zakwitną nagietki
Nad ranem znaleźli młodego gitowca
Złożyli go w ciemnej mogile
A gity, jak stali, się wszystkie chlastali
to młody gitfunfel kopyrtną

A gity, jak stali, się wszystkie chlastali
To młody gitfunfel kopyrtną
A gity, jak stali, się wszystkie chlastali
To młody gitfunfel kopyrtną